

BEATA ŁUKARSKA

Wydział Filologiczno-Historyczny  
Akademia im. Jana Długosza  
Częstochowa

## Tytuły maryjne w wybranych utworach literatury religijnej polskiego baroku

Streszczenie: Tekst odwołuje się do wiedzy o tradycjach religijnych historycznej Polski. W sposób szczególny skupia się na historycznych aspektach kultu maryjnego, a dokładnie takich jego elementach jak: kult obrazów i cudownych maryjnych miejsc, narodowy patronat Najświętszej Maryi Panny oraz praktyka tzw. maryjnego niewolnictwa. Od strony literackiej, prezentowany temat odnosi się do podstawowej charakterystyki piśmiennictwa baroku. Posługiwanie się bowiem obrazowym lub symbolicznym sposobem opisu osoby albo przedmiotu było w tym czasie, tj. w XVII i XVIII w., zasadniczym wymogiem artystyczności dzieł literackich. Wśród źródeł przywołano: teksty kaznodziejskie, traktaty ascetyczne oraz fragmenty poetyckie. Artykuł składa się z kilku części. W części pierwszej zebrane zostały tytuły wyrażające chwałę Najświętszej Maryi Panny. Część druga zawiera obrazy ilustrujące relację Maryi do Boga i Chrystusa. Część trzecia obrazuje maryjną opiekę nad człowiekiem. Ostatnia, czwarta, zbiera tytuły wyrażające opiekę Maryi nad historyczną społecznością Polaków.

Słowa kluczowe: literatura staropolska, Mariologia, historia duchowości, obrazy maryjne, kaznodziejstwo barokowe, literatura kościelna.

### Wstęp

W polskim piśmiennictwie religijnym XVII i XVIII w. tematyka maryjna pojawia się nader często, co można uznać za swoisty literacki wyraz szczególnie gorliwie na ziemiach ówczesnej Polski praktykowanego kultu maryjnego. Charakterystycznymi zaś składnikami owej polskiej, czy może lepiej rzec – sarmackiej nabożności – były zapewne: kult obrazów i cudownych maryjnych miejsc, ogłoszenie narodowego patronatu maryjnego<sup>1</sup>, a także popularyzowana przez

<sup>1</sup> Ostatecznym aktem zawierzenia narodu i Królestwa Polskiego były śluby Jana Kazimierza. W opisie jednego z barokowych autorów miały one przebieg następujący: „Doznał tey macierzyńskiej opieki y miłości nad sobą y nad całym Krolestwem Polskim Jan Kazimierz krol polski, gdy będąc od nieprzyjacioł postronnych bez nadziei zwycięstwa otoczony y uciśniony przyjechał

znanych twórców<sup>2</sup> i dość powszechnie stosowana, jak o tym świadczą choćby historyczne zapiski niektórych wspólnot zakonnych<sup>3</sup>, praktyka tzw. maryjnego niewolnictwa. Można też wspomnieć o rozwoju polskiej myśli mariologicznej, czego dowodem uczestnictwo w próbach ostatecznego sformułowania prawdy o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Marii Panny.

Temat, który tutaj podejmujemy, odnosi się do podstawowej charakterystyki barokowego piśmiennictwa. Posługiwanie się bowiem obrazowym lub też symbolicznym oznaczaniem opisywanej osoby, bądź przedmiotu, było swoistym wymogiem artystyczności tworzonych wówczas tekstów. Sugerowało niezaprzeczną „uczoność” autorów (wymóg staropolskiej retoryki) oraz tworzyło odrębność stylów, w tym także stylu religijnego.

Ponadto większość wykorzystanych w szczegółowych rozważaniach fragmentów pochodzi z tekstów kaznodziejskich, czyli tekstów, które w szczególny sposób ukierunkowane są na przekaz i nauczanie wiary. Zakładają one, jak powszechnie o tym wiadomo, dotarcie do zbiorowej świadomości wiernych. Świadomości, która łączy się z bogactwem, ale i z prostotą wyobrażeń płynących z powszechnej codzienności. Z tego powodu część z cytowanych nazw i określeń wiąże się z tzw. ludową pobożnością, tworząc swoisty „katechizm dla ubogich”.

W rozpoczętej w taki sposób charakterystyce źródeł omawianych maryjnych tytułów, umieścić przede wszystkim należałoby tradycję Starego Testamentu (zasada figuratywności i typiczności osób) oraz Nowego Testamentu; dalej szeroko pojętą tradycję chrześcijańskiego Kościoła oraz bogactwo spuścizny średniowiecznej kultury, do której zresztą tak chętnie odwołuje się nie tylko polski, ale i cały europejski barok.

Kolejne części omówienia zorganizowane będą wokół tytułów:

1. wyrażających chwałę Maryi;
2. prezentujących Najświętszą Maryję Pannę w relacji do Ojca i Syna;
3. obrazujących maryjną opiekę nad człowiekiem;
4. wyrażających maryjny protektorat nad historyczną społecznością Sarmatów.

---

do Lwowa y przeniosłszy ten obraz z kaplicy do tego kościoła roku 1656, dnia pierwszego kwietnia, solenny ślub uczynił przed obrazem sam pierwej, potym senatorowie z rycerstwem toż uczynili, polecając siebie y krolestwo całe Maryi, jako dziedziczyney pani y Krolowy polskiej. Ten ślub i polecenie się jest zapisany w aktach Konsystorza Lwowskiego”. Zob. K. Chodykiewicz, *Dwojakie przeniesienie Najświętszey Bogurodzicy Maryi...*, Lwów 1767, nlb.

<sup>2</sup> Świadectwem słowa Kaspra Drużbickiego: „...Krolowa Męczennikow, zasługę i niewolnika twego przyimiy mię”. Zob. K. Drużbicki, *Uwagi o boleściach Najświętszey Panny i matki Chrystusa Panny Maryi...*, Lwów 1755, nlb.

<sup>3</sup> W jednym z siedemnastowiecznych benedyktyńskich kodeksów rękopiśmiennych czytamy: „Prziąwszy naswiętszy Sakrament padniesz przed obrazem naswiętszy Panny a w ręku łańcuszek trzymając iei się temi słowy za wiecznego niewolnika oddasz. Nieba krolowa Pani świata matko miłosierdzia Maryia Panno ja Barbara u tronu upadłszy (...) ze wszystkiego serca dzisiaj ci się oddaię nie tylko w opiekę y zasługę ale tesz na wolą y służbę wieczną za niewolnika oddaię, a na znak wyrzeczony, ktory teras przed tobą wyrzekam się wolności y na znak zachęty wieczny służby y niewoli te pęta miłości na się biore. To mowiac włożysz na się łańcuszek”. Zob. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Rps., sygn. 2907/I.

## 1. Tytuły wyrażające chwałę Maryi

W tej grupie wezwań bezsprzecznie dominują wszelkie sposoby określenia wywyższenia albo nazwania wprost lub pośrednio sprawowanej przez Maryję duchowej władzy. I tak, Baltazar Przyłuski, opisujący uroczystości „solenney introductory obrazu „przenalaskawszey Miłosierdzia Panny Maryey” z Wilna, stwierdza: „O iak szczęśliwszy nasz terażniejszy czas, kiedy mamy tak wielmożną Panią...”<sup>4</sup>.

Podobnie Maryjną władzę w niebie wychwala Jacek Liberiusz, zauważając, że Najświętsza Panna „...stawa przed złoty Boskiej surowości trybunał, nie prosząc, ale rozkazując, stawa iako Pani”<sup>5</sup>.

Panią i równocześnie Opiekunką całego świata nazywa Maryję natomiast jeden z komentatorów uroczystości koronacyjnych obrazu lwowskiego z 1751 r.<sup>6</sup>, a wspomniany już uprzednio Liberiusz dodaje, iż „...iurisdiktia Panny Błogosławionej (...) nie tak szczupła, żadną prowincją nie ograniczona, ale po wszystkim świecie rozszerzona”<sup>7</sup>.

Jako wyraz pokrewny do łacińskiego *domina* inni piszący chętnie stosują bliższe historycznym realiom ustrojowym określenie: *królowa*. Stąd zapewne Marcin Rubczyński nazywa Najświętszą Pannę, po pierwsze: *królowa nieba i ziemi*, a później, odwołując się do tradycji Kościoła powszechnego, także Królową Aniołów (*Regina Angelorum*)<sup>8</sup>.

Intrygująco, w świetle możliwości wyobrażenia bogactwa przywiezionych i przyniesionych przez społeczność wotów; wotów wyrażających wdzięczność za doznane łaski za pośrednictwem Maryi z cudownego obrazu z kościoła „zdieszewskiego przy Borku”, brzmi następująca odautorska konstatacja: „Krolowa Niebieska iako w niebie, tak w Borku, na ziemi w tę kosztowną szatę przybrana, może z Synem wspólnie o sobie mówić *Astitit regina a dextris tuis*”<sup>9</sup>.

Niekiedy wyrażenie królewskiej, a więc zdawałoby się najwyższej ziemskiej godności nie wystarcza. Tak jest zapewne w mniemaniu tych spośród barokowych autorów, którzy zwykli znacząco chętnie używać miana *monarchini* albo *cesarzowej*. Przy czym obydwie te tytuły bardzo rzadko pozostają bez dodatkowych dookreśleń. Pojawia się zatem w kazaniu Ignacego od s. Antoniego,

<sup>4</sup> B. S. Przyłuski, *Mowa na solenney introductory obrazu przenalaskawszey Miłosierdzia Panny Maryey...*, Wilno 1653, nlb.

<sup>5</sup> J. Liberiusz, *Gospodyni nieba y ziemie Najświętsza Panna Maria Matka Boża dwudziestą kazań na Hymn kościelny O gloriosa Domina etc. po różnych w Krakowie kościołach*, Kraków 1650, s. 49.

<sup>6</sup> Anonim, *Tryumf nieśmiertelny Maryi w cudownym obrazie lwowskim (...)*, w: *Hasło Słowa Bożego łaskę, spokoy y chwałę wcielonego słowa matki Berłowladney wojującego y tryumfującego Kościoła Monarchini Nayświętszey Bogurodzicy (...)* w obrazie Lwowskim (...) czyli Kazania (...) miane od różnych naygodniejszych kaznodziejow..., Lwów 1754, nlb.

<sup>7</sup> J. Liberiusz, *dz. cyt.*, s. 46.

<sup>8</sup> M. Rubczyński, *Krolowa Nieba y Ziemie najświętsza wcielonego Boga Matka*, w: *Hasło Słowa Bożego...*, nlb.

<sup>9</sup> M. K. Treter, *Obrona y sława Krolestwa Polskiego, ozdoba Wielkiej Polskiej cudowna Matka Boska w kościele zdieszewskim przy Borku...*, Kraków 1647, nlb.

pt. *Prognostyk lat szczęśliwych pod ukoronowanej Panny Maryi znakiem...* epitetowe dopowiedzenie *Monarchini Najświętsza*<sup>10</sup> albo w traktacie Hyacintha Bieniędy o przywilejach związanych z pobożnością szkaplerzną *Naiasnieysza nieba y ziemie monarchini*<sup>11</sup>.

W kolejnych tekstach polskiego baroku znajdziemy jeszcze tytuły: *cesarzowa nieba* (Wespazjan Kochowski<sup>12</sup>), *cesarzowa nieba y ziemie* (Szymon Starowolski<sup>13</sup>) oraz *naywyższa cesarzowa* (Jacek Liberiusz<sup>14</sup>).

Obok już cytowanych a stosunkowo konwencjonalnych nazwań, odczytujemy też oparte zapewne na swoistej odautorskiej inwencji, tytuły w rodzaju: *Rządczyni świata* poety Kaspra Twardowskiego<sup>15</sup> albo też *Regnantka niebieskiego majestatu* bernardyńskiego kaznodziei Stanisława Słowackiego<sup>16</sup>.

Staropolskie nazewnictwo kobiece (białogłowa) zabrzmi natomiast w wierszowanym dziełku Jana Białobłockiego, pt. *Wieniec ozdobny przedziwnej czystości NMP*.

Autor pisze:

„Uszłaś nad wszystkie ludzkie prawa przeklętego  
Niebieska Białogłowo,  
Rodząc przedwieczne Słowo<sup>17</sup>”.

Boże Macierzyństwo Maryi, przywołane przez Białobłockiego, zawiera się również w oryginalnie brzmiącym poetyckim określeniu pióra uprzednio wspomnianego Wespazjana Kochowskiego. Twórca barokowej parafrazy starotestamentowej *Księgi Psalmów*, pośrednio zresztą odnosząc się do trudnych przypadków własnego życia, wzywa Maryję w słowach: *Dawczyzna Żywota*<sup>18</sup>.

Osobną grupę nazw osobowych tworzą tytuły odnoszące się do obecności Najświętszej Panny w zbawczej męce Syna, czyli pod krzyżem Chrystusa. Znajdziemy je w przywoływanym wcześniej kazaniu Stanisława Słowackiego (*Męczenniczka jak zważam*<sup>19</sup>) albo też z podkreśleniem stopnia maryjnej godności

<sup>10</sup> Ignacy od s. Antoniego, *Prognostyk lat szczęśliwych pod ukoronowanej Panny Maryi znakiem...*, w: *Hasło Słowa Bożego...*, nlb.

<sup>11</sup> H. Bienięda, *Szata cudowna Naiasnieyszey nieba y ziemie monarchini...*, Kalisz 1667, nlb.

<sup>12</sup> W. Kochowski, *Pieśń XXII. Dzięka powinna Przenajświętszej Pannie, Matce Maryjej za wyratowanie ze złej toni*, w: tenże, *Utwory poetyckie*, Wrocław 1991, s. 36.

<sup>13</sup> S. Starowolski, *Wieniec niewiedniejący Przechystey P. Mariey zamykający w sobie Kazania na wszystkie iey święta doroczne*, Kraków 1649, s. 280.

<sup>14</sup> J. Liberiusz, *dz. cyt.*, s. 2.

<sup>15</sup> K. Twardowski, *Pochodnia Miłości Bożej z pięć strzał ognistych*, Warszawa 1995, s. 8.

<sup>16</sup> S. Słowacki, *Korona z krzyżow Nayozdobnieysza w Koronie (...) to iest Marya będąc sama sobie koroną (...) ukoronowana*, w: *Hasło Słowa Bożego...*, nlb.

<sup>17</sup> J. Białobłocki, *Wieniec ozdobny, przedziwnej czystości naświętszey Matki Bożey z kwiatkow rozlicznych pisma ś. uwity...*, b.m.w. 1644, nlb.

<sup>18</sup> W. Kochowski, *Pieśń XXII*, w: tenże, *Utwory poetyckie...*, s. 85.

<sup>19</sup> S. Słowacki, *dz. cyt.*, nlb.

(*Krolowa Męczenników*) u znanego siedemnastowiecznego jezuickiego teologa Kaspra Drużbickiego<sup>20</sup>.

Z przywilejów odnoszących się do osoby Matki Zbawiciela odnajdujemy bez trudności, i to w licznych barokowych tekstach, potwierdzenie doskonałej i wzorczej czystości Najświętszej Maryi Panny. Z tego zapewne wypływa nazwanie jej *Hetmanką Panieństwa*<sup>21</sup>, *Chorażyną Panienek*<sup>22</sup>, *świętego panieńskiego pułku Regimentarką*<sup>23</sup> albo wprost – może z odniesieniem do ciągle wtedy jeszcze kształtowanej prawdy o Niepokalanym Poczęciu – *śliczną perłą nieoszacowaną/ Niepokalaną Panną, niebem taxowaną*<sup>24</sup>.

Nadto, tak jak w przekazie piewcy słynącego łaskami maryjnego obrazu ze Lwowa Klemensa Chodykiewicza pojawia się także zaczerpnięte z średnio-wiecznej tradycji i niezwykle ówczesnie popularne określenie *Illuminatrix*, tłumaczone jako *Oświecająca*<sup>25</sup>.

## 2. Maryja w relacji do Ojca i Syna

W tej grupie zawierają się zarówno mniej lub bardziej rozpowszechnione i popularne tytuły maryjne, jak i formy pośrednie, bliższe symbolicznym nazwom złożonym. Wśród tych ostatnich wskazać można na zdanie przekazane w tekście Antoniego Stephanowicza: „Dzieło zbawienia ludzkiego wystawione, to jest przedniejsze żywota P. Jezusowego y Przenaświętszey jego Rodzicielki tajemnice...”. We wskazanym literackim zabytku, w myśl zapisu autora, odnajdujemy obraz Maryi, jako tej, która najdoskonalej (po swoim Synu) „odbija piękno i dobroć Boga”, i stąd zwać się może Boga *Kryształowem zwierciadłem*<sup>26</sup>.

U sarmackiego dziejopisa Wespazjana Kochowskiego Maryja objawia się jako *Dom Bogu miły*<sup>27</sup>.

Nie wchodząc głębiej w materię rozważań zbliżających nas raczej do problemu szeroko w religijnej literaturze staropolskiej stosowanej symboliki, powrócić należy do częściej przywoływanych maryjnych tytułów. I tak Jacek Liberiusz w swym obszernym maryjnym traktacie z 1650 r., określa Najświętszą Pannę mianem *Gospodyni* albo *Niebieskiej Gospodyni*<sup>28</sup>. Przy czym, wskazany

<sup>20</sup> K. Drużbicki, *Uwagi o boleściach Najsświętszej Panny i Matki Chrystusa Pana Maryi...*, Lwów 1755, nlb.

<sup>21</sup> J. Liberiusz, *dz. cyt.*, s. 7.

<sup>22</sup> *Tamże*.

<sup>23</sup> *Tamże*.

<sup>24</sup> W. Waxmański, *Nowa Jerozolima*, b.m.w. 1767, s. 109.

<sup>25</sup> K. Chodykiewicz, *Dwojake przeniesienie Najswiętszej Bogurodzicy Maryi...*, Lwów 1767, nlb.

<sup>26</sup> A. Stephanowicz, *Dzieło zbawienia ludzkiego wystawione, to jest przedniejsze żywota P. Jezusowego y Przenaświętszej Jego Rodzicielki P. Maryey tajemnice na kazaniach po różnych kościołach krakowskich...*, Kraków 1678, s. 55.

<sup>27</sup> W. Kochowski, *Pieśń XIX. Studzianna*, w: tenże, *Utwory poetyckie...*, s. 82.

<sup>28</sup> J. Liberiusz, *dz. cyt.*, s. 34.

pisarz przyznaje Marii Pannie te same prawa i obowiązki, które znała ówczesna praktyka społeczna. W tej poszerzonej alegorii Maryja dzierży władzę nad kluczami rajów (bo „...gospodarz niebieski kluczy do nieba nie ma...<sup>29</sup>”), dogląda gospodarstwa i powierzonego majątku („iako dozorna gospodyni biega tu y owdzie; raz będzie u drzwi, iesli kto miłosierdzia nie żebrze, raz u okna, iesli ktory łotr do niey się nie garnie<sup>30</sup>”), i ostatecznie łagodzi gniew Niebiańskiego Gospodarza („bo iesli kiedy Bog wszechmogący pobudzony złościami naszymi chce wypaść z nieba na karanie świata, iest we drzwiach namilsza Gospodyni<sup>31</sup>”). Ta wyraźna sarmatyzacja religijnych wyobrażeń odzywa się jeszcze w obrazowym określeniu funkcji Maryi jako tzw. *Podskarbini*. W pełniejszej formie Matka Chrystusa nazywana jest przez Samuela Wysokiego *Podskarbiną nieprzebranych pana Boga skarbow<sup>32</sup>*, a przez wielokrotnie już cytowanego Jacka Liberiusza *Podskarbiną y szafarką łask Bożych<sup>33</sup>*. Ten sam Liberiusz „przestrzega” (niebian) przed niezwykłą szczodrością rajskiej Pani, a w odniesieniu do łask doznanych w powszechnie nawiedzanych miejscach czci cudownych maryjnych wizerunków pisze słowa następujące: „Obywatele niebiescy, zamknicie bramy, aby wam ta panienka nieba nie wyniszczyła, aby z niego wszystkich dobr nie wyniosła<sup>34</sup>”.

Natomiast w tajemnicach swojego syna Maryja nazywana bywa *Współautorką* (może to przeniesienie średniowiecznego *Corredemptrix*) albo wręcz *Autorką naszego zbawienia*. Tak tę, w pewnej mierze kontrowersyjną, ideę tłumaczy Jacek Liberiusz: „K’temu zowie się Autorką naszego zbawienia, że miłując człowieka niezmiernie, gotowa była, gdyby tego potrzeba ukazała, zdrowie swoje na wybawienie y okup człowieka pospołu z Chrystusem panem odważyć<sup>35</sup>”.

Według innych autorów godne podkreślenia jest pierwszeństwo Maryi w ludzkim rozumieniu dziejów historii zbawienia. W docześnie pojmowanym planie odkupienia Maryja poprzedza bowiem narodziny Chrystusa; stąd wg Kochowskiego słusznie może być nazywana *zaranną jutrzeńką* albo *Boskim gońcem<sup>36</sup>*. Po wypełnieniu się zaś ziemskiej wędrówki Jezusa – pod krzyżem – Matka Najświętsza staje się, zgodnie z zapisem słów Stanisława Wolskiego *Szafarką Krwi Jezusowej<sup>37</sup>*. I ostatecznie, w mistycznym ciele

<sup>29</sup> *Tamże*, s. 223.

<sup>30</sup> *Tamże*, s. 33

<sup>31</sup> *Tamże*, s. 295.

<sup>32</sup> S. Wysocki, *Zbior wszystkich zasług dla tego nie iedney, ale wszystkich godna koron Marya (...)*, w: *Hasło Słowa Bożego...*, nlb.

<sup>33</sup> J. Liberiusz, *dz. cyt.*, s. 290.

<sup>34</sup> *Tamże*, s. 291.

<sup>35</sup> *Tamże*, s. 314.

<sup>36</sup> W. Kochowski, *Pieśń I. Ofiarowanie poesim polskiej Naświętszey Panni Maryey*, w: *tenże, Utwory poetyckie...*, s. 63.

<sup>37</sup> J. Witkowski, *Obserwacje święte czasu rocznego albo dni niektóre w roku honorowi Jezusa, Matki Najświętszey y świętych Pańskich poświęcone...*, Poznań 1730, s. 276.

Chrystusa we wspólnocie wiernych, *Matką Kościoła*, albo jak o tym w tłumaczonym przez Teofila Rutkę dziele kard. Roberta Bellarmina *Oblubienicą, przyjaciółką y gołębicą*<sup>38</sup>.

### 3. Maryjna opieka nad człowiekiem

W tej części odniesiemy się do dwóch kwestii. Najpierw zostaną zaprezentowane tradycyjne, potwierdzone wieloma wiekami chrześcijańskiej literatury, tytuły maryjne, następnie zaś formy charakterystyczne dla języka doby staropolskiej.

Zatem, do tytułów znanych z przeszłości Kościoła powraca Jacek Liberiusz. W prezentowanym poniżej, dłuższym fragmencie z traktatu siedemnastowiecznego teologa, wzywa się opieki Maryi jako *Oratorki* (*Oratorka niebieska*) lub *Orędowniczki* (*Advocata*).

Liberiusz pisze:

„Mowiąc tedy Oblubieniec o Pannie Błogosławionej, że wstępuje do nieba iako promień dymu kadzidła zapalonego, chce ukazać, iż wstępuje iako Advocata, Orędowniczka, Oratorka nasza, aby maiestat Boży za nas błagała, aby nas modlitwami swemi ratowała<sup>39</sup>”.

Do idei Maryjnego pośrednictwa nawiązuje natomiast znaczący w kręgu magnackich koligacji, powszechnie ceniony i znany w swym czasie pamiętnikarz a zarazem i twórca literatury dewocyjnej Albrycht Stanisław Radziwiłł. W przekazie z 1636 r., o znaczącym dla omawianej tematyki tytule *Discurs nabożny z kilku słów wzięty o wysławieniu Naświętszey Panny Bogurodzicy*, Radziwiłł zapisuje słowa następujące: „...malowała zasłonę Bogurodzica wysługą swoją, iż przez nie Bog nie widzi nieprawości naszych, kilka razy iuż się zanosił Bog, aby się pomścił nad nami zelżywości swoiey, Pośrednica nasza zahamowała miecz<sup>40</sup>. Przywołany powyżej maryjny tytuł pośrednictwa sarmacki autor odnosi do konkretnej historycznej rzeczywistości, tj. wielowiekowych wojennych zmaganiań polsko-tureckich.

Następny tradycyjny maryjny znak to *Matka Miłosierdzia*. Tak nazwie Maryję w swej okolicznościowej mowie wygłoszonej w Wilnie na Antokolu Baltazar Stanisław Przyłuski<sup>41</sup> oraz twórca wierszowanego alegorycznego poematu o wydarzeniach starotestamentowych Wojciech Waśniowski<sup>42</sup>.

<sup>38</sup> *Wzychanie gołębicę abo o dobru też zbawiennych księgi troie przez Jaśnie Wielebnego Roberta S. K. R. Kardynała Bellarmina Soc. Jesu napisane a teraz z łac. na polskie przez x. Piotra Fabriciusa teje Soc. Jesu przełożone...*, Kraków 1621, s. 13.

<sup>39</sup> J. Liberiusz, *dz. cyt.*, s. 30.

<sup>40</sup> A. S. Radziwiłł, *Discurs nabożny z kilku słów wzięty o wysławieniu Naświętszey Panny Bogurodzicy Mariey...*, Wilno 1636, s. 342.

<sup>41</sup> B. S. Przyłuski, *dz. cyt.*, nlb.

<sup>42</sup> W. Wasniowski, *Boga wielkiego wielkiej Matki ogródek...*, b.m.r.w., sygn Ossol. XVII-3259.

Wg innych twórców, takich jak: Samuel Wysocki, Ambroży Nieszporkowicz, Maryja jest przede wszystkim *Opiekunką; opiekunką, którą trzeba naśladować*. Najświętsza Maryja Panna objawi się także w określeniach w rodzaju *Ucieczka grzesznych* (Wespazjan Kochowski<sup>43</sup>), *Pocieszycielka ludzi utrapionych* (*Pieśń... o cudownym obrazie ... w Studziannym Dworze*<sup>44</sup>), *Karmicielka* (Jacek Liberiusz<sup>45</sup>), czy też *która umierających, od lekarzy odstąpionych nie odstępuje, jedyna lekarka chorych* (Ambroży Nieszporkowicz<sup>46</sup>).

Mniej liczną, ale za to zapewne ciekawszą w oryginalności skojarzeń językowych jest druga z pierwotnie wyliczanych grup maryjnych tytułów. Wśród nich bowiem znajdujemy tak charakterystyczne dla maniery militarnego nacechowania stylistycznego doby baroku, rzadko spotykane miano *Excytarki*<sup>47</sup>, a więc tej, która pobudza do wstania w ciągle toczącej się wojnie z grzechem. Nieco bardziej sielsko pobrzmiwa natomiast, zasadnie dookreślony deminutiwum, kolejny tytuł, mianowicie: *grzesznych Pastereczka*<sup>48</sup>. Znajdujemy ponadto, w przekazie pióra Antoniego Stephanowicza słowa: *Panna Przenajświętsza Błagalnica*<sup>49</sup> albo u Jana Euzebiusza Nieremberga: *Wielka Pożyczalnica Ludzi*<sup>50</sup>.

#### 4. Maryjny protektorat nad historyczną społecznością Sarmatów

To temat godny osobnego opracowania, i to zarówno w kontekście konkretnych przypadków dziejowych, jak i w perspektywie obszernej wiedzy z zakresu duchowości. Zakładając jednak uprzednią wiedzę o ważnych wydarzeniach na przestrzeni historii sarmackiej Rzeczypospolitej (a więc przede wszystkim o licznych konfliktach i wojnach) przejdźmy szczęśliwie do omówienia tego, co stanowi meritum naszych rozważań, a więc wybranych tytułów maryjnych.

I tak w perspektywie szeroko w literaturze tamtych (i współczesnych) czasów opisanego potopu szwedzkiego Maryja w swym powszechnie czczonym cudownym wizerunku z karmelitańskiego kościoła „na miejscu Piaskiem

<sup>43</sup> W. Kochowski, *Pieśń XIX. Studzianna*, w: tenże, *Utwory poetyckie...*, s. 82.

<sup>44</sup> *Pieśń nowa o cudownym obrazie przenedostoiniejszey Matki Bożey Naswiętszey Panny Mariey w Studziannym Dworze (...)*, b.m.r.w., syg. Ossol. XVII-7646.

<sup>45</sup> J. Liberiusz, *dz. cyt.*, s. 184.

<sup>46</sup> A. Nieszporkowicz, *Odrobiny z stołu królewskiego krolowy nieba y ziemi Nayswiętszey Bogurodzicy Panny Maryi Historia...*, Częstochowa 1757, s. 229.

<sup>47</sup> J. Liberiusz, *dz. cyt.*, s. 427.

<sup>48</sup> S. Sebastian, *Ołtarz według wizerunku od Boga Mojżeszowi podanego delineowany Kazaniem przy solennych Naycudowniejszego obrazu Panny Mariey Częstochowskiej na Jasney Gorze przenosinach...*, Kraków 1650, nlb.

<sup>49</sup> A. Stephanowicz, *dz. cyt.*, s. 27.

<sup>50</sup> J. E. Nierembergusz, *O affekcie y miłości ku Maryey Pannie Matce Jezusowey...*, Lwów 1690, s. 87.

nazwanym” jawi się jako prawdziwa i tego miejsca, i całej ówczesnej społeczności krakowskiej łaskawa *Obrończyni*<sup>51</sup>. Baltazar Przyłuski równie pięknie, bo mianem *naszej Ochronicielki* nazwie Najświętszą Maryję Pannę z równie wtedy znanego obrazu *przenaślaskawszey Miłosierdzia Panny Maryey we Lwowie na Antokolu*<sup>52</sup>. Opisujący zaś barwnie i niezwykle szeroko wszystkie bliskie mu (i zapewne szerokiemu kręgowi odbiorców dziełka) kościoły oraz tzw. cudami słynące miejsca sarmackiego państwa Hyacinth Pruszc podobne miano, mianowicie *Obronicielki*, przypisze *Pannie Maryey Bocheńskiej*<sup>53</sup>.

Do nazw własnych, powstałych za pośrednictwem tzw. przeniesienia zaliczyć natomiast możemy, wyjęty z perspektywy nazewnictwa militarnego, tytuł *Hetmanki*<sup>54</sup> albo – jak w zapisie Albrychta Radziwiłła zastosowany bezpośrednio w męskim rodzaju i formie – *Hetman*.

Maryja – *Hetman* wiodący powszechność do ostatecznego zwycięstwa – pojawia się w przekazie traktatu autorstwa Radziwiłła w następujących słowach:

„Do potkania z nieprzyjacielem dostatek oręża rozmaitego w niey, iako u Hetmana y u wojska. Jest tam miecz barzo ostry boleści, który ostrzono przez lat trzydzieści y trzy. Jest tarcza wiary jako kościół nazywa Najświętszą Pannę (Clypeus omnibus in te sperantibus), przyłbicą zowiąc onę wszystkich iey dufających<sup>55</sup>”.

Na koniec warto jeszcze przypomnieć te określenia, które w sposób pośredni lub bezpośredni, wyrosły z uprzednio już wspomnianego podniosłego aktu maryjnej koronacji. Zatem, barokowi autorzy nazwą Maryję, m.in. *Krolową od zwycięstwa*<sup>56</sup> albo *Wielowładną Panią*<sup>57</sup>. Dalej, na sposób opisowy, podkreślając sarmackie wyobrażenie odpowiedniości między monarchą a wolnością narodu – „...prawdziwie wolnego Narodu wolną (bo nigdy w niewoli szatańskiej przez obowiązek grzechu niezostająca) Pani”<sup>58</sup> albo *Absolutną Monarchinią, podpisującą Pacta Conventa*<sup>59</sup>.

<sup>51</sup> F. Wolscius, *Piasek święty sławny y cudowny bo od Przenaświętszey Panny Mariey obrany (...)* abo Kazanie o obrazie cudownym Panny przenachwalebnieyszey na miejscu Paskiem nazwanym..., Kraków 1661, nlb.

<sup>52</sup> B. Przyłuski, *dz. cyt.*, nlb.

<sup>53</sup> P. H. Pruszc, *Morze łaski Bożey, które Pan Bog w Koronie Polskiej (...)* przy obrazach Chrystusa Pana y Matky Iego Przenaświętszey na serca ludzi pobożnych w potrzebach ratunku szukających (...) co dzień obficie wylewa (...), Kraków 1662, s. 27.

<sup>54</sup> *Skarbnica kościoła Jasney Gory Częstochowskiej: w ktorey się zamyka Historia o cudownym obrazie panny Maryey...*, Kraków 1618, nlb.

<sup>55</sup> A. S. Radziwiłł, *dz. cyt.*, nlb.

<sup>56</sup> *Wszystkich zwycięstw korona Marya od zwycięstwa w Lwowskim obrazie (...)* Koronę Polską i pograniczne ruskie kraje zawsze bezpiecznie y skutecznie protekcja swoją broniącą..., Lwów 1751, nlb.

<sup>57</sup> *Tamże*.

<sup>58</sup> B. Kotficki, *Nieuspokoione chęci z zupełną Maryi (...)* satysfakcją skombinowane (...) ofiarowane wieczornym kazaniem, w: *Hasło Słowa Bożego...*, nlb.

<sup>59</sup> M. G. Wyżycki, *Sprawy zbawienia y wszelkie interessa nasze przy dopełnieniu Tryumfu w watykańską koroną na głowę Przenaświętszey Maryi Panny...*, w: *Hasło Słowa Bożego...*, nlb.

## Zakończenie

W krótkim szkicu przedstawiliśmy ważniejsze tytuły maryjne obecne w wybranych tekstach religijnych schyłku epoki staropolskiej, tj. tytułowego XVII i XVIII w. Pogrupowane w czterech kolejnych rozdziałach (Chwała Maryi; Maryja w relacji do Ojca i Syna; Maryja a człowiek; Maryja a naród) ukazały bogactwo barokowego nazewnictwa religijnego. Przy czym zebrane przykłady, w perspektywie często niezwykle wyszukanych określeń osoby Najświętszej Panny, ujawniły niektóre mechanizmy niezwykle ciekawego procesu ewolucji słownictwa religijnego; od prostego przejęcia z wielowiekowej tradycji kościelnej do własnej twórczości sarmackich autorów.

Wreszcie, w perspektywie opisu różnych historycznych form kultu maryjnego oraz tak charakterystycznej dla polskiej religijności żywej czci maryjnych wizerunków odsłonił się bogaty obraz ówczesnego życia duchowego, sprzężonego z trudnymi dziejami końca świetności szlacheckiej Rzeczypospolitej.

## Literatura

- Białobłocki J., *Wieniec ozdobny, przedziwney czystości naświętszey Matki Bożey z kwiatkow rozlicznych pisma ś. uwity...*, b.m.w. 1644.
- Bienięda H., *Szata cudowna Naiasnieyszey nieba y ziemie monarchini...*, Kalisz 1667.
- Chodykiewicz K., *Dwojakie przeniesienie Nayświętszey Bogurodzicy Maryi...*, Lwów 1767.
- Drużbicki K., *Uwagi o boleściach Nayświętszey Panny i matki Chrystusa Panny Maryi...*, Lwów 1755.
- Hasło Słowa Bożego łaskę, spokoy y chwałę wcielonego słowa matki Berłowładney wojującego y tryumfującego Kościoła Monarchini Nayświętszey Bogurodzicy (...) w obrazie Lwowskim (...) czyli Kazania (...) miane od rożnych naygodnieyszych kaznodziejow...*, Lwów 1754.
- Kochowski W., *Utwory poetyckie*, Wrocław 1991.
- Liberiusz J., *Gospodyni nieba y ziemie Najświętsza Panna Maria Matka Boża dwudziestą kazań na Hymn kościelny O gloriosa Domina etc. po rożnych w Krakowie kościołach*, Kraków 1650.
- Nieszporkowicz A., *Odrobiny z stołu królewskiego krolowy nieba y ziemie Nayświętszey Bogurodzicy Panny Maryi Historia...*, Częstochowa 1757.
- Nieremberg J. E., *O affekcie y miłości ku Maryey Pannie Matce Jezusowej...*, Lwów 1690.
- Pieśń nowa o cudownym obrazie przenedostoinieyszey Matki Bożey Naswiętszey Panny Mariey w Studziannym Dworze...*, b.m.r.w., sygn. Ossol. XVII-7646.
- Pruszczyński P. H., *Morze łaski Bożey, które Pan Bog w Koronie Polskiej (...) przy obrazach Chrystusa Pana y Matki Jego Przenaświętszey na serca ludzi pobożnych w potrzebach ratunku szukających (...) co dzień obficie wylewa...*, Kraków 1662.
- Przyłuski B. S., *Mowa na solenney introductory obrazu przenałaskawszey Miłosierdzia Panny Maryey...*, Wilno 1653.
- Radziwiłł A. S., *Discurs nabożny z kilku słow wzięty o wystawieniu Naświętszey Panny Bogurodzicy Mariey...*, Wilno 1636.
- Skarbnica kościoła Jasney Gory Częstochowskiej: w ktorey się zamyka Historia o cudownym obrazie panny Maryey...*, Kraków 1618

- Starowolski S., *Wieniec niewiędziejcy Przczystey P. Mariey zamykający w sobie Kazania na wszystkie iey święta doroczne*, Kraków 1649.
- Stawicki S., *Ołtarz według wizerunku od Boga Mojżeszowi podanego delineowany Kazaniem przy solennych Naycudowniejszego obrazu Panny Mariey Częstochowskiej na Jasney Gorze przenosinach...*, Kraków 1650.
- Stephanowicz A., *Dzieło zbawienia ludzkiego wystawione, to iest przedniejsze żywota P. Jezusowego y Przenaświętszey Jego Rodzicielki P. Maryey tajemnice na kazaniach po różnych kościołach krakowskich...*, Kraków 1678.
- Treter M. K., *Obrona y sława Krolestwa Polskiego, ozdoba Wielkiej Polskiej cudowna Matka Boska w kościele zdzieszewskim przy Borku...*, Kraków 1647.
- Twardowski K., *Pochodnia Miłości Bożej z pięcią strzał ognistych*, Warszawa 1995.
- Wasniowski W., *Boga wielkiego wielkiej Matki ogrodek...*, b.m.r.w. r., sygn. Ossol. XVII-3259.
- Waxmański W., *Nowa Jerozolima*, b.m.w. 1767.
- Witkowski J., *Obserwacje święte czasu rocznego albo dni niektóre w roku honorowi Jezusa, Matki Nayświętszey y świętych Pańskich poświęcone...*, Poznań 1730.
- Wolscius F., *Piasek święty sławny y cudowny bo od Przenaświętszey Panny Mariey obrany(...) abo Kazanie o obrazie cudownym Panny przenachwalebniejszey na miejscu Paskiem nazwanym...*, Kraków 1661.
- Wszystkich zwycięstw korona Marya od zwycięstwa w Lwowskim obrazie (...) Koronę Polską i pograniczne ruskie kraje zawsze bezpiecznie y skutecznie protekcja swoją broniącą...*, Lwów 1751.
- Wzychanie gołębice abo o dobru lez zbawiennych księgi troie przez Jaśnie Wielebnego Roberta S. K. R. Kardynała Bellarmina Soc. Jesu napisane a teraz z łac. na polskie przez x. Piotra Fabriciusa tejże Soc. Jesu przełożone...*, Kraków 1621.
- Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Rps., sygn. 2907/I.

## Marian titles in the chosen texts of the Polish baroque religious literature

### Summary

The text relates to the knowledge of religious traditions in the history of Poland. It focuses especially on historical aspects of Marian cult, in particular on such aspects as paintings cult, miraculous Marian places, State patronage of the Blessed Virgin Mary, as well as on the practice of the so called Marian slavery. From the literary point of view, the topic refers to the basic characteristic of the Baroque writing. Use of illustrative and symbolic manner to describe a person or an object was then, that is in 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> century, fundamental requirement for artistic literary writings. Sources refer to preacher texts, ascetic treatises and fragments of the poems. The article consists of few parts. The first part covers titles referring to the glory of the Blessed Virgin Mary. The second part consists of paintings illustrating Mary's attitude to God and Christ. The third part reflects the Marian care for a human being. The last, fourth part consists of titles referring to Mary's care for the Polish historical community.

Keywords: ecclesiastical literature, history of spirituality, Marian paintings, Mariology, preaching, Old-Polish literature.